O demokratyczne wybory sejmowe!

CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

KURIER PORANNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

Nr 348 | Kraków, środa dnia 21 grudnia 1938 r. | Rok II

Pokłosie niedzieli wyborczej

(km) W Krakowie ostateczne wyniki wyborów przedstawiaja sie następująco: P. P. S. — 24 mandaty. Blok ozonowo-chadecki — 23 mandaty, Str. Narodowe — 12 mandatów. Reprez. Żyd. i syjoniści — 9 mandatów, socjaliści żyd. Bund — 3 mandaty, lista nr. 11 (dr Adler) — 1 mandat. Do Rady Miejskiej nie zostali wybrani, kandydujący z listy ozonowej członkowie Str. Pracy, jak dotychczasowy radny dr Kuśnierz znajdujący sie na wspólnej liście z popieranym przez „Głos Narodu" członkiem „Rotary Clubu" — rektorem inż. Bielskim. Ani dr Bielski, ani redaktor „Głosu Narodu" — niedoszły poseł Turowski, ani em. gen. Jung, jak i profesorowie U. J. Gwiazdomorski, Smoleński czy Wolter nie uzyskali mandatu. Watpliwym był mandat sławnego zdobywcy Madrytu redaktora I. K. C. Mariana Dabrowskiego. Po obliczeniu głosów okazało się redaktor Marian Dabrowski znalazł się na ostatnim bo trzecim miejscu po mało znanym inż. Błaszczyku. Tak to szeroko reklamowana popularność p. Dabrowskiego najwidoczniej ujawniła się w tych wyborach.

Donieśliśmy już w przeddzień wyborów o uchwale Stronnictwa Ludowego Zarządu Powiatowego w Krakowie. Członkowie Str. Ludowego kandydujący na liście ozonowo-chadeckiej zostali wezwani do natychmiastowego wycofania swych kandydatur, ostrzeżeni, że w przeciwnym razie zostana wobec nich zastosowane dalekoidące konsekwencje. Zarzad powiatowy wysłał w tej sprawie listy do zainteresowanych kandydatów: prof. Idy Kotowej, dr. Wusatowskiego, dr Świgosta i dyr Zachemskiego. Ponieważ tak p. Kotowa, jak dr Wusatowski, dr Świgost czy dyr. Zachemski nie wycofali swych kandydatur wbrew kategorycznemu wezwaniu Zarządu Powiatowego Str. Ludowego w Krakowie nadano sprawie właściwy bieg. Jak słychać w najbliższym czasie ta sprawa złamania dyscypliny partyjnej zostanie definitywnie załatwiona. Dobrze sie stało, że prof. Kotowa, dr Wusatowski, dr Świgost i dyr. Zachemski zawczasu ujawnili swe prawdziwe oblicze. Odpowiedzia na ich postępowanie były właśnie niedzielne wybory. Otrzymali minimalna ilość głosów — nikt z nich nie otrzymał mandatu!

Wczoraj daliśmy ocenę wyborów w Krakowie. Pisaliśmy o wielkim sukcesie list demokratycznych, wskazywaliśmy na kleske reakcji.

Naczelny publicysta „Głosu Narodu" ksiadz Piwowarczyk płacze i lamentuje, że listy demokratyczne odniosły w Krakowie walne zwycięstwo. Ks. Piwowarczyk pisze dosłownie: „najważniejszą rzecza dla nas jest sam fakt wielkiego zwycięstwa P. P. S.".

Dzisiejszy „I. K. C." zajmuje się w artykule wstępnym niedzielnymi wyborami przyczem zaznacza, że osobne omówienie wyniku wyborów w Krakowie odkłada na później stwierdzając melancholijnie, z łezką w oku, iż nie można jednak nie stwierdzić już dzisiaj, że cel, jak przyświecał inicjatorom jednolitego frontu polsko-chrześcijańskiego w Krakowie, nie został niestety w pełni osiągnięty. Lista jednolitego frontu nie uzyskała bezwzględnej większości mandatów".

Dodajmy, że lista sapieżyńska nie tylko że nie uzyskała bezwzględnej większości, ale znalazła sie na drugim miejscu po P. P. S.

Prawicowy, a bodaj, że endecki „Goniec Warszawski" pisze:

„Wybory niedzielne — miejmy odwagę powiedzieć otwarcie — dały zwycięstwo socjalistom. Widać to w Warszawie, w Łodzi, w niektórych miastach zachodnich. Najwiekszy sukces PPS odniosła w Bydgoszczy, gdzie w poprzedniej radzie nie zasiadł ani jeden socjalista, a dzisiaj weszło doń 6".

Pisząc powyższe słowa „Goniec Warszawski" nie znał jeszcze wyników wyborów w Trzebini, gdzie w poprzedniej Radzie nie było ani jednego mandatu socjalistycznego, a w niedziele uzyskano bezwzgledna większość. Tak samo w Jaworznie.

Godzi się przytoczyć głos „Kuriera Warszawskiego". Czytamy: „Wyniki wyborów w stolicy, Krakowie, Łodzi i Poznaniu mówia dobitnie, że rzekome już zlikwidowanie wszystkiego, co stało poza obozem rządowym, jest tylko legendą".

Znany felietonista polityczny Regnis w ten sposób ocenia niedzielne wybory:

„Ozon nie uzyskał większości w żadnym z miast. W Warszawie nie doszedł oczywiście do liczebności z 6 listopada, w Łodzi ulotnił sie i jest ledwo widoczny. Doznał porażki w Krakowie, na Pomorzu i w Poznańskim.

Na czoło wysuwa sie nowe zjawisko: sukces wyborczy P. P. S., który był dość znaczny w Warszawie, mimo słabej działalności centralnego organu. Sukces ten objawił sie zwycięstwem w Łodzi, zdobyciem pozycji w Krakowie, oraz wdarciem się do Wandei, gdzie P. P. S. zdobyła mandaty w Grudziądzu, Bydgoszczy i Inowrocławiu".

I wkońcu zacytujmy „Dziennik Ludowy", który konstatuje m. in.

„Narodowa demokracja wyszła z wyborów pogruchotana, a jej odprysk ONR-owy wykazał, że poza krzykiem bardzo niewiele reprezentuje".

Słusznie pisze „Dziennik Ludowy" że niedziela wyborcza oznacza nowy cios dla totalizmu różnej maści.

Wstrząsająca katastrofa w kopalni

MONTREAL PAT. W miejscowości Sydney Mines w prow. Nowej Szkocji zginęło w katastrofie kopalnianej 14 ludzi. Ciężko rannych wydobyto około 50, a kilkudziesięciu było lżej pokaleczonych. Powodem katastrofy było urwanie się kabla, na którym spuszczano w głąb szybu, idącego daleko pod wody Oceanu Atlantyckiego, kilkadziesiąt wagoników, w których 200 robotników jechało do pracy. Po urwaniu się kabla wagoniki zaczęły posuwać się z szaloną szybkością tak, wyskakiwanie w wązkim szybie równało się kalectwu, a co najmniej potłuczeniu. Wielu jednak górników wyskakiwało. Im później ktoś się zdecydował, tym drożej za to płacił. Wkońcu po ziechaniu około 10.000 stóp w głąb wageniki się wykoleiły i zamieniły w stos połamanych desek i pogiętych sztab, a jadący nimi zostali zmiażdżeni. Dla mieszkańców miasteczka wiadomość była tym straszniejsza, że robotników tych przed zjechaniem w głąb żegnano ze specjalna radością. Jechali oni bowiem do pracy, aby zarobić na wydatki świąteczne i zarząd kopalni w tej intencji przyjął na ten okres większą ilość górników niż zwykle, dając pierwszeństwo ludziom żonatym i mającym dzieci. W kopalni tej pracuje wielu Polaków, lecz wśród nazwisk zabitych nie ma ani jednego nazwiska polskiego, możliwe są wśród rannych.

Katastrofa ta jest jedną z większych w kopalniach węgla Kanady.

Wielki sukces P. P. S. w Zagłębiu

SOSNOWIEC (tel.) Wybory do rad gromadzkich w powiecie bedzińskim przyniosły zwycięstwo liście P. P. S. W okręgu wyborczym Dąbrówka na 54 mandaty lista PPS. uzyskała 39. W okręgu wyborczym Grodziec na 20 mandatów lista PPS uzyskała 12, w okręgach wyborczych Kazimierz — Niemcy na 25 mandatów, lista PPS uzyskała 20. w dalszych okregach wyborczych brak dotychczas wyników, wiadomo tylko, że w miejscowościach, w których P. P. S. wystawiła własne listy uzyskała znaczną większość.

Bestjalski napad bojówkarzy endeckich

Łódź (tel.) Wielkie oburzenie wywołał tu bestialski napad bojówkarzy endeckich, którzy chcac sie pomścić za sromotną kleskę jaka ponieśli w Łodzi, przygotowali nowe napady.

Wczoraj około godziny 8 wieczór dwóch kolporterów P. P. S. zostało śmiertelnie pobitych przez endeków. Józef Ryba został śmiertelnie postrzelony w brzuch i po przewiezieniu do szpitala zmarł dziś rano. Franciszek Rechtowicz został ciężko poraniony nożami.

Wyniki wyborów w Chrzanowie

Chrzanów (tel) Wyniki wyborów: P.P.S. 6 mandatów, Bund 3 mandaty, żydzi ort 4 mandaty i inne ugrupowania 11 mandatów.

Sytuacja Niemców w Czechosłowacji

BERLIN. Poseł Kundt kierownik mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji zapowiedział utworzenie partii narodowo-socjalistycznej posiadającej wyłączność i reprezentującej wszystkich Niemców zamieszkałych w Czechosłowacji. Partja ta wzorowana będzie w ramy partii narodowo-socjalistycznej w Niemczech i zorganizowana całkowicie na jej wzór. Podręcznymi organizacjami będą więc oddziały S. A., S. S., H. J., Kraft durch Freude, itd.

Prasa niemiecka zaopatruje tą wiadomość komentarzami, że wogóle całe życie Niemców zamieszkałych w Czechosłowacji ukształtowane zostanie na wzór Niemiec. Swoboda nieskrępowanego przyznawania się do narodowego socjalizmu, musi być podstawowym prawem mniejszości niemieckiej. Dodatkowym prawem będzie możność noszenia przez Niemców zamieszkałych w Czechosłowacji partyjnych mundurów oraz sztandarów niemieckich.

Co do mundurów i odznak hitlerowskich władze czeskie zasadniczo wyraziły podobno już swą zgodę. Ostateczne uregulowanie tej kwestii nastąpi jednak — zdaniem kół niemieckich—dopieruo gdy w społeczeństwie czeskim przezwyciężone zostaną istniejące dziś jeszcze poważne psychiczne opory, ukazanie się bowiem mundurów i odznak hitlerowskich w Czechosłowacji już w tak krótkim czasie po przewrocie prusk'm, mogłoby spowodować niepotrzebne zadrażnienia i zajścia. Ponieważ jednak — pisze „National Zeitung" — ze strony rządu czeskiego istnieje szczera dążność stopniowego usuwania psychicznych oporów w połączeństwie czeskim też w krótkim czasie można będzie wprowadzić mundury i odznaczenia hitlerowskie na zewnątrz. Obecnie używane one być mogą w czasie zebrań zamkniętych.

Wyniki wyborów w woj. poznańskim i pomorskim

Na podstawie prowizorycznych obliczeń w 17 miastach wojew. pomorskiego na czele z Toruniem, Bydgoszczą i Grudziądzem wyniki wyborów są następujące:

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 133 mandaty.
2) Str. Narodowe — 133 mandaty
3) Str. Pracy — 48 mandatów
4) PPS — 35 mandatów
5) Niemcy — 4 mandaty

W wojew. poznańskim na 15 miast na czele z Poznaniem wyniki wyborów są następujące:

1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych o charakterze apolitycznym uzyskały 117 mandatów.
2) Str. Narodowe — 153 madaty
3) Str. Pracy — 5 mandatów
4) PPS — 9 mandatów
5) Niemcy — 1 mandat

Wieści z Polski i świata

SOSNOWIEC. Akcja ratunkowa na nawiedzonej przed paru dniami katastrofą kopalni „Kazimierz" została ukończona. Wczoraj około północy drużyna ratownicza wydobyła z pod ziemi zwłoki trzech zasypanych górników. Z oględzin zwłok wynika, że górnicy ci ponieśli śmierć też po katastrofalnym załamaniu się stropu. Katastrofa spowodowana została nagłym wstrząsem podziemnym.

KAIR. Deputowani Abent Hamid Said i Mchammad Darraz opracowali wniosek o uzgodnienie prawodawstwa egipskiego z zasadami Koranu. Jest to dalszy etap akcji, zapoczątkowanej przez zachowawców z r. 1936 (zaraz po podpisaniu traktatu z Anglią) a zmierzającej do podporządkowania Anglją) i zmierzającej do podporządkowania życia politycznego i społecznego kraju tradycjom i nakazom religijnym. W dążeniach tych wielką rolę gra dążenie do usunięcia kraju spod wpływów kultury zachodniej.

RZYM. Minister wychowania narodowego powierzył pieczy inwalidów wojny światowej wszystkie pamiątki historyczne po cesarzu Napoleonie na wyspie Elbie. Do zabytków tych należą m. in. caca meble, w których cesarz przebywał w czasie swego wygnania na Elbie, willa San Martino oraz miejscowości Marciano i Poggio.

TOKIO. Z niezwykłej dotychczas przyczyny wyleciała w powietrze prochownia w Jokohaha. Wybuch zniszczył niemal całkowicie 4 okoliczne fabryki.

PARYŻ. Havas donosi z Citta del Vaticane, iż Ojciec święty miał atak astmy. Przyboczny lekarz papierza prof. Milani oświadczył, iż pogorszenie stanu zdrowia Ojca św. należy przypisać przemęczeniu podczas inauguracji roku akademickiego w akademii Pontyfikalnej.

TOKIO. 5 angielskich i amerykańskich kanonierek odpłynęło dziś pod eskortą japońskich okrętów wojennych z Hankau do Szanghaju Kanonierka brytyjska „Cockchafer" oraz amerykańska „Monocacy", stojące obecnie na kotwicy w pobliżu m. Kiukiang, odpływają do Szanghaju jutro.

PEKIN. 17 b. m. powstała nowa organizacja lotnictwa cywilnego z kapitałem 6 miljonów chińskich dolarów. Jako udziałowcy nowego towarzystwa akcyjnego figurują rządy pekiński, nankiński i mongolski oraz japońskie linie lotnicze. Nowe towarzystwo ma zapewnić komunikacje pomiędzy Japonją, Mandżukuo oraz obsadzonymi przez wojska japońskie obszarami Chin.

LONDYN. Dotychczasowy dyrektor szkoły Studjów Słowiańskich i Wschodnio-Europejskich przy uniwersytecie londyńskim prof. Sir Ber. Paras ustępuje ze swego stanowiska przy końcu r. b. i przechodzi w stan spoczynku. Następcą jego mianowany został prof. W. Rose, który obecnie zajmuje w szkole Studiów Słowiańskich i na uniwersytecie londyńskim katedrę historii i literatury polskiej.

Ochotnicy hiszpańscy we Francji

PARYŻ (PAT) Przekroczyło granicę francuską 113 ochotników z t. zw. brygady międzynarodowej. Wśród ewakuowanych naliczono się 42 ciężko rannych. Ochotnicy narodowości francuskiej, angielskiej szwajcarskiej, belgijskiej, duńskiej, holenderskiej, norweskiej i amerykańskiej. Dziś z rana przybyli oni z Hiszpanii i udają się niezwłocznie do swoich krajów ojczystych.

Tydzień parlamentarny w Anglii

LONDYN. Rozpoczynający się jutro tydzień parlamentarny ostatni przed feriami, które wyznaczone są do dnia 31 stycznia, przyniesie dwie wielkie debaty. Odbędzie się debata zagraniczna nad wnioskiem Labour Party o wyrażeniu rządowi votum nieufności, za jego politykę zagraniczną, w ciągu której prem Chamberlain wygłosi jeszcze jedno ekspose.. Koła polityczne zainteresowane są przede wszystkim zapytaniem, czy premier utrzyma mocniejszy ton który przemawiał w ubiegły wtorek na bankiecie Związku prasy zagranicznej Entuzjazm, z którym przyjęto wówczas antytotalitarne akcenty premiera każe przypuszczać, że zachowując swą dotychczasową linię polityczną, premier wzmocni ton.

Druga debata odbędzie się dzisiaj nad wnioskiem rządowym wzywającym izbę do wyrażenia swej aprobaty dla projektu rządowego, wprowadzenia ochotniczej rejestracji wprowadzenia ochotniczej rejestracji służby domowej z zastrzeżeniem, ze z końcem marca osiągnięte wyniki będą rozpatrzone i zasada ochotniczej służby rozważana na nowo.

Konferencja bałkańska z udziałem Polski

Sofia (Centropress) Jeszcze w tym miesiącu ma się odbyć w Bukareszcie nowa konferencja bałkańska, w której mają wziąć udział Rumunia, Jugosławia, Turcja, Bugaria i Polska. Konferencja ta zajmie się głównie zagadnieniami wymiany towarów, uregulowaniem taryf oraz uproszczeniem formalności przy transporcie Konferencji przypisuje się ogromne znaczenie polityczno gospodarcze.

Eksport niemiecki katastrofalnie maleje

BERLIN (PAT) Jak już donoszono, jeden z dyrektorów banku Rzeszy, p. Eicke, w przemówieniu, wygłoszonym ostatnio w Berlinie, wyraził przekonanie, że eksport niemiecki w r. b. będzie o 700 miln rm niższy niż w r ub., wynosząc tylko 5 200 miln. rm. Dzięki spadkowi cen światowych o około 15 proc. wartości importu w r. b. zmniejszeniu o 200 miln. rm do 5.300 rm, że tonaż importu będzie większy niż przed rokiem. Ten ujemny bilans handlowy rdzennych Niemiec będzie powiększony o ujemny bilans handlowy b. Austrii, który wyniesie ok. 200 miln. mk

W związku z tak poważnym pogorszeniem się struktury handlu zagranicznego Niemiec — tylko zwiększenie eksportu nie że uchroni Niemcy od konieczności ograniczenia niezbędnego importu surowców. W przyszłości jednak Niemcy będą dążyły do uwolnienia swego eksportu z więzów clearingu tak, aby handel zagraniczny stał się bardziej elastyczny i zostawiał więcej możliwości dla inicjatywy prywatnej.

Litwini tworzą nowe Towarzystwo Naukowe

WILNO. W urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja z delegacją działaczy litewskich w sprawie projektu powołania w miejsce rozwiązanego Lit. Tow. Naukowego Litewskiego Towarzystwa Studiów Naukowych.

W skład delegacji wchodziło kilka osób, m in. dyr. Szikysznis i red. Rafał Mackiewicz.

Delegacji zaproponowano opracowanie statutu Towarzystwa i przedłożenie go władzom do zatwierdzenia.

Dyplomaci protestują przeciw... śpiew. Schmidtowi

PARYŻ (ai) Z Brukseli donoszą o komicznym incydencie, jaki wydarzył się na balu prasy zagranicznej, podczas którego miał wystąpić znakomity tenor Józef Schmidt Na bal zaproszono szereg znakomitych śpiewaków i artystów, którzy mieli wykonać cały szereg pieśni w obcych językach. Józef Schmidt miał śpiewać po niemiecku, gdy jednak o tym dowiedzieli się członkowie ambasady niemieckiej, kierownictwu balu oświadczono, że dyplomaci niemieccy nie będą mogli przybyć na bal.

Organizatorzy balu skomunikowali się ze Schmidtem i ten zawiadomił ambasadorowi niemieckiemu, że życzeniu jego stanie się zadość. Gdy bal się rozpoczął, o ustępstwie Schmidta wszyscy już wiedzieli i każdy jego występ był niezwykle serdecznie oklaskiwany. Kiedy Schmidt zaśpiewał po włosku, obecni na sali członkowie ambasady włoskiej ostro przeciw temu zaprotestowali i oświadczyli, że opuszczą bal. Schmidtowi nie pozostawało nic innego, jak spełnić „życzenie" również i włoskich dyplomatów.

Wysiedlenie działaczy białoruskich

WILNO. Znani działacze białoruscy ks. Tołłoczko i Stankiewicz otrzymali nakaz opuszczenia Wilna, jako położonego w pasie granicznym.

Termin wyjazdu wyznaczono na 28 b.m.

Jednocześnie otrzymał nakaz opuszczenia pasa granicznego dziennikarz białoruski Klimowicz.

Po wyborach samorządowych

O demokratyczne wybory sejmowe

Wyniki wyborów napływające obecnie z głównych miast Polski — a niedawno z mniejszych miasteczek i gromad wiejskich — mówią przede wszystkim o jednym, niewątpliwym fakcie: o porażce O. Z. N.

I nie o to już chodzi, czy większość głosów zdobyła — jak w środowiskach robotniczych i chłopskich, jak w Łodzi, jak w Warszawie jak po wsiach — demokracja, czy też jak w Poznaniu, endecja. W tej chwili najważniejszym i niezmiernie brzmiennym w skutki jest fakt klęska wyborcza sanacji.

Zaledwie 6 tygodni upłynęło od dnia wyborów sejmowych. Pamiętamy gromko okrzyknięte wówczas zwycięstwo Ozonu. Pamiętamy bezpardonową aneksję, przez prasę ozonową, wszystkich oddanych wówczas głosów na rzecz swoich rzekomo wpływów. Pamiętamy pospiesznie preparowane, bombastyczne wnioski o „ozonowej większości społeczeństwa". Dziś — prysnął czar mydlanej bańki.

Obecna ordynacja samorządowa nie jest idealna. Ale poprzez jej zawiłości i utrudnienia PRZEDARŁA SIĘ PRAWDA O OBLICZU POLITYCZNYM SPOŁECZEŃSTWA. Twardą wymową cyfr demaskuje ta prawda rzeczywistość WYIMAGINOWANĄ, na której usiłuje się u nas oprzeć problemy ważne i realne. Wielkim głosem woła ta prawda o zmiany zasadnicze.

A zmiany te są konieczne. I dlatego, że tego wymaga realny układ sił politycznych w kraju jaki w pewnej mierze objawiły wybory samorządowe, i dlatego, że domaga się tego logika obowiązujących dotąd, podstawowych ustaw, z obecną sejmową ordynacją wyborczą na czele.

Sprawa jest dostatecznie jasna. Nie może istnieć na dłuższą metę DYSPROPORCJA pomiędzy Sejmem monopartyjnym — w którego wyborach brało udział tylko jedno ugrupowanie polityczne, O. Z. N. — a wielopartyjnymi samorządami w miastach i po wsiach kraju, w których tenże O. Z. N. jest ogółem w znakomitej MNIEJSZOŚCI. Dysproporcja to nie tylko formalna przecież. Dysproporcja ta sięga głęboko w życie polityczne naszego państwa i interes państwa wymaga jej usunięcia.

Cóż dopiero, jeśli uzmysłowić sobie, czym był w chwili wyboru i czym jest teraz obecny Sejm. Obowiązująca ordynacja wyborcza oddała decydującą przewagę w kolegiach wyborczych samorządom. Ogromną większość w tych kolegiach stanowili delegaci samorządów.

Kandydaci poselscy przez te kolegia wybrani byli odpowiednikami ówczesnego układu sił w samorządach, bądź komisarycznych, bądź też o większości sanacyjnej. TAKIM BYŁ I SEJM.

Do niedzieli tylko. Bo w niedziele zmienił się układ sił w samorządach. W niedzielę Sejm przestał być odbiciem tej instytucji, która go powołała.

Cóż — wniosek jest jasny. Logiczną i konieczną konsekwencją obecnych wyborów samorządowych powinno być udemokratycznienie ordynacji wyborczej do Sejmu i nowe wybory.

Henryk Werner

Mimochodem

Konstytucja obowiązuje

Amerykańska konstytucja posiada bardzo ciekawe uzupełnienia. M. i. uzupełnienie Nr. 14 powiada, że wszyscy obywatele Stanów są równi wobec prawa „nawet" obywatele kolorowi.

Lloyd Hayns jest obywatelem Stanów Zjednoczonych. Godność ta ma wielką wagę na całym świecie, oprócz może... Stanów Zjednoczonych. Pan Hayns postanowił studiować w swej ojczyźnie prawo. Uniwersytet stanu Missouri odmówił zaliczenia go w poczet studentów. Zapomnieliśmy dodać że Lloyd Hayns jest murzynem, uniwersytet zaś stanu Missouri słynie z swej niechęci do murzynów i dotychczas nie przyjął w poczet słuchaczy ani jednego murzyna.

Zarząd uniwersytetu, biorąc pod uwagę upór Lloyda Haynsa zaproponował mu stypendium, by mógł się uczyć na uniwersytecie Linkoln, gdzie przyjmowani są czarni.

Lloyd Hayns jest jednak jeszcze bardziej uparty, niż to sobie wyobrażał p. rektor uniwersytetu missuryjskiego i postanowił ni mniej ni więcej jak... zaskarżyć decyzję uniwersytetu do sądu.

Sprawa przeszła przez wszystkie instancje i Najwyższy Sąd Federacyjny uznał, że murzyn ma najzupełniejszą rację, przysądził mu od uniwersytetu koszty procesu i zmusił uniwersytet stanu Missouri do przyjęcia Lloyda Haynsa w poczet studentów wydziału prawnego. W uzasadnieniu sąd podkreślił, że praktykowane w stosunku do czarnych ograniczenia nie mają żadnej podstawy prawnej i są bezprawiem.

Nie wiemy, czy p. Hayns będzie dobrze się czuł na wykładzie, czy koledzy nie przeznaczą mu... lewej strony audytorium, ale nie to jest przecież najważniejsze. Chodzi o to, że prawo zwyciężyło.

Nasuwa się pewna analogia. Oto w jednym z państw wydział lekarski jednej z najstarszych w Europie wszechnic powziął decyzję nieprzyjmowania do uniwersytetu innej mniejszości, w tym wypadku wyznaniowej.

Konstytucja tego kraju zawiera identyczny z konstytucją Stanów Zjednoczonych przepis. Jesteśmy ciekawi, jaki zapadłby wyrok, gdyby któryś z nieprzyjętych zaskarżył n. p. dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego za powzięcie uchwały sprzecznej z Konstytucją.

Bo przecież Konstytucja obowiązuje pp. dziekanów nie tylko w Stanach Zjednoczonych...

(mir.)

Gilotyna

Apetyt

Zachałnność totalnej kliki
Już jest ustalona
Dziś żąda Korsyki,
Jutro Napoleona.

ALWIN

Niedziela wyborcza w Warszawie

WARSZAWA (kr) Mróz siarczysty wygnał z ulic nawet tych agitatorów, którzy wczoraj jeszcze przebiegali ulice stolicy rozrzucając ulotki i listy z nazwiskami kandydatów. Cóż dopiero mówić o wyborach. Rzecz jasna, że frekwencja wyborcza dość słaba.

Nie obeszło się „oczywiście" bez napaści bojówek endeckich i oenerowskich na robotników oraz ludność żydowską.

W ostatniej niemal chwili pewne niewykryte na razie, czynniki zastosowały system dywersji. Mianowicie na miasto wypuszczono olbrzymią ilość fałszywych list wyborczych z fałszywą numeracją i mylnymi nazwiskami. Tysiące wyborców, którzy głosowali w nieświadomości sfałszowanymi listami oddało głosy nieważne. Policja aresztowała kilku kolporterów tych dywersyjnych list. Dochodzenie doprowadzi niewątpliwie do wykrycia głównych sprawców tej wyborczej afery.

Humorystyczne wrażenie wywołała odezwa wyborcza zredagowana w języku żydowskim a wzywająca Żydów do głosowania na listę Ozonu. „Szczęściem dla was — głosi żydowska odezwa — będzie wybór tak uczciwych i szczerych katolików." Ten manewr jest tym charakterystyczniejszy, że O.Z.N. szedł do wyborów z hasłami antyżydowskimi.

—oOo—

Węgry zwalczają agitację hitlerowską

Budapeszt. (Centropress). Jak czytelnicy już dowiedzieli się z krótkich doniesień telegraficznych, zawiesił węgierski minister spraw wewnętrznych na okres jednego miesiąca dziennik „Magyarsag", organ prawicowo radykalnego ruchu „Hungarystów". Organ ten prowadził kampanię niezwykle ostrą przeciw rządowi węgierskiemu.

Powodem bezpośrednim zawieszania dziennika były dwa artykuły i karykatura. W obu artykułach grożono, że obecny reżym przeżywa swe ostatnie miesiące i że w r. 1939 będą miały już Węgry rząd narodowo-socjalistyczny. Uczyniono też aluzję do ostatnich wewnętrzno-politycznych wydarzeń w Rumunii i oświadczono, że węgierscy radykali prawicowi a szczególnie członkowie ruchu „Hungarystów" nie dadzą się zastraszyć ewentualnymi rozstrzeleniami.

Wspomniana karykatura przedstawiała siedzących dwóch usuniętych polityków europejskich, Benesza i Schuschniga rozmawiających z sobą, a pomiędzy nimi znajdowało się próżne krzesło. Tytuł karykatury zapytywał kiedy obsadzone będzie i to trzecie krzesło, co było aluzją do głowy państwa węgierskiego. Jeszcze niedawno by tego rodzaju wystąpienie wywołało zupełne zawieszenie pisma. Dziś jednak rząd liczy się z wrażeniem wywołanym w Niemczech, przy czym z pewnością pamięta się niedawną reakcję prasy niemieckiej na „casus Codreanu".

Ze świata

Czerniowce Pat. W miejscowości Gura Ecnita zdziczałe psy spuszczone w nocy z łańcucha rozszarpały 83 letnią żebraczkę.

Czerniowce Pat. Na przejeździe kolejowym około stacji Ovidiu w Dobrudzy pociąg wpadł na samochód osobowy. znany miejscowy przemysłowiec poniósł śmierć na miejscu, a dwie towarzyszącemu mu osoby zostały ciężko ranne.

Wiedeń Pat. Z dniem 1 stycznia osoby, dziedzicznie obciążone, podlegać będą w Austrii przymusowej sterylizacji, ustawa przewiduje sterylizowanie osób umysłowo chorych alkoholików, ułomnych.

San Antonio (Texas) Pat. Według wiadomości otrzymanych z Meksyku w ubiegły piątek doszło do poważnych starć pomiędzy członkami organizacji „złotych koszuli" a wojskami federalnymi w Stanach Vera Cruz, Guanajuato i Guadalajara.

Drzazgi

Wszystkiemu winni Żydzi

Prasa włoska nazywa manifestacje francuskie w sprawie żądań rewindykacyjnych włoskich „groteskowymi". Mało tego, prasa włoska twierdzi, że większość manifestantów stanowili Żydzi, że również oni demonstracje „patriotyczne" organizowali na Korsyce i w Tunisie.

No tak, w rzeczy samej, jeśli by się chciało wierzyć hrabiemu Ciano, wszystko szłoby dobrze na świecie, gdyby nie Żydzi. I oni tylko sprzeciwiają się uchyleniu przez Francję wobec Włoch.

Nasze Konto P. K. O. 408.727



Zgon prezesa polskiej Akademii Umiejętności

WARSZAWA. Wczoraj zmarł nagle w Warszawie na angina pectoris w 70-tym roku życia prezes Polskiej Akademii Umiejętności profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Stanisław Wróblewski były prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa jeden z najwybitniejszych współczesnych znawców prawa rzymskiego, autor wielu dzieł naukowych.

S. p. Prezes Wróblewski bawił w Warszawie w związku z odbywającymi się tam posiedzeniami Komisji Kodyfikacyjnej.

Japonia importuje antysemityzm do Chin

LONDYN (m) „Daily Herald" donosi z Szanghaju, że rząd japoński rozpoczął akcję antysemicką i zamknął dla żydowskich emigrantów dostęp do Chin Północnych i Mandżurii. Na skutek tego tysiące uchodźców z Austrii zmuszonych było wyjechać do Szanghaju.

Jak donoszą, w drodze do Szanghaju znajduje się obecnie od 3—4000 uchodźców, którzy znajdą się w rozpaczliwej sytuacji, jeżeli nie wpuści się ich do Szanghaju.

Pogłoski o powstaniu w Meksyku

Meksyk Pat. W kołach oficjalnych zaprzeczają wszelkim pogłoskom jakie ukazały się w prasie amerykańskiej o tym jakoby w kilku środkowych prowincjach Meksyku wybuchło powstanie.

Starcia w Palestynie

HEIFA (PAT) Wczoraj w kilku miejscowościach Palestyny doszło do starć pomiędzy zbrojnymi bandami arabskimi, a oddziałami wojska brytyjskiego. W pobliżu Athlit na południe od Haify po zapadnięciu zmroku powstańcy arabscy ostrzeliwali na drodze z Haify do Tel Awiwu autobus żydowski, raniąc dwóch pasażerów i zabijając konduktora.

W pobliżu Hebronu w starciu ze zbrojną grupą arabów został ranny żołnierz brytyjski i lotnik samolotu który brał udział w akcji, po stronie arabskiej jest wielu zabitych i rannych.

Kuzynka znanego polityka rumuńskiego w płomieniach

BUKARESZT (PAT). W jednym z nocnych dancingów Bukaresztu wydarzył się wczoraj wypadek, który wywarł wielkie wrażenie w szerokich kołach stolicy Rumunii. Kuzynka znanego polityka rumuńskiego panna Lahovary zapalając papierosa przez nieostrożność podpaliła własną suknię, która pomimo natychmiastowej pomocy obecnych cała została objęta płomieniami. Ciężko poparzoną p. Lahovary odwieziono do szpitala. Płk. Vulturescu szef sztabu 2 go korpusu armii, który towarzyszył p. Lahovary popełnił samobójstwo.

Utonął w wapnie

LWÓW. W miejscowości Bristuszowej wpadł do dołu z niegaszonym wapnem 8. letn. Stanisław Podkówka. Od doznanych ciężkich poparzeń zmarł w strasznych męczarniach.

Przerwa w zbrojeniach niemieckich?

Sensacyjna wiadomość „United Press"

Londyn (ai) „United Press" donosi z Berlina, że rząd niemiecki ma zamiar w najbliższym czasie zwolnić tempo dalszych zbrojeń i skierował wysiłek przemysłu na ulepszenie transportu.

Komunikat stwierdza, że trzy lata intensywnych zbrojeń miały jako skutek to, że inne ważne dziedziny przemysłu niemieckiego znacznie ucierpiały, szczególnie zaś kolejnictwo i budownictwo okrętowe. W najbliższej przyszłości Niemcy będą utrzymywały swój przemysł zbrojeniowy na takim poziomie, by nadal pozostać na pierwszym miejscu co do siły swych zbrojeń, zwrócą jednak wielką uwagę na transport, od którego tyle wymagał się podczas wojny. Rząd niemiecki miał zamówić wielką ilość wagonów kolejowych i lokomotyw.

Podczas wypadków czechosłowackich wyszedł na jaw cały szereg niedociągnięć organizacji transportu niemieckiego. M. i. okazała się niedostateczną ilość samochodów ciężarowych, chociaż niemiecki przemysł samochodowy zajmuje II miejsce na świecie po Stanach Zjednoczonych. Rząd niemiecki ma zamiar niedociągnięcie o zlikwidował i przemysł samochodowy otrzymał już zamówienia na wielką ilość samochodów ciężarowych 1, 3 i 5 tonnowych. Równocześnie przystąpiono do powiększenia taboru transportu wodnego, koniecznego do wykorzystania systemu kanałów niemieckich.

„United Press" przytaczając te informacje wskazuje na to, że Niemcy o tyle zostawiły za sobą w dziedzinie zbrojeń inne państwa, że mogą sobie pozwolić na pewną przerwę, tym bardziej, że modele czołgów i dział mogą prędko stać się przestarzałymi i po kilku latach Niemcy tak czy inaczej będą musiały na nowo dozbrajać artylerię i oddziały zmotoryzowane. W każdym razie zmiany w przemyśle lotniczym nie są przewidziane.

4 miliardy deficytu i 8 miliardów na zbrojenia — oto budżet Włoch

Paryż (ai—inf. wł.) Z Rzymu donoszą, że gabinet włoski przyjął projekt budżetu na rok 1939/40. Budżet przewiduje deficyt w kwocie 4 miliardów lirów, gdyż dochody preliminowane są na sumę 25 miliardów l., wydatki zaś przekraczają 29 miliardów.

Zwracają uwagę zwiększone znacznie wydatki na zbrojenia. Podczas gdy w ostatnim budżecie wydatki wojskowe stanowiły kwotę 5,75 mil, w tym roku suma podniesiona jest do wysokości 8,25, co jednak być najmniej nie obejmuje wszystkich wydatków na zbrojenia, gdyż inne pozycje zbrojeniowe ukryte są w różnych działach budżetu.

Trzeba dodać, że deficyt 4 miliardowy pochodzi tylko z tegorocznego budżetu, tak że kwota ta bynajmniej nie obejmuje olbrzymich deficytów i wewnętrznego zadłużenia z lat poprzednich, tak że ogólny deficyt Włoch osiąga zwrotną wielkość.

„Car Wszechrosji" Włodzimierz pionkiem na szachownicy planów Trzeciej Rzeszy

PARYŻ (ai) Prasa paryska z niesłabnącą uwagą obserwuje każdy krok „pretendenta" do tronu rosyjskiego. W. ks. Włodzimierza Romanowa. Jak wiadomo Romanow na bankiecie, wydanym ostatnio w Paryżu na jego cześć przez monarchistów rosyjskich oświadczył, że niema zamiaru ogłaszać się cesarzem ukraińskim z tego powodu, że... Ukraina jest krajem pogranicznym wielkiej Rosji i stanowi z nią nierozerwalną całość. Ze słów Romanowa bynajmniej nie wynika, że ma on zamiar rezygnować ze swych praw do tronu rosyjskiego." Trudno też brać poważnie jego twierdzenie, że powodem wyjazdu do Berlina są tylko względy rodzinne i chęć spędzenia świąt na łonie rodziny, jak i powątpiewać należy czy „nie będzie miał ochoty zobaczyć się z Hitlerem."

Właśnie „United Press" zwraca uwagę na to, iż w zaprzeczeniu ks. Włodzimierza mowa jest o tym, że nieprawdziwe są pogłoski o utworzeniu wielkiej Ukrainy, nie zaprzecza się natomiast pogłoskom o konferencji z Hitlerem.

„Paris Soir" wskazuje, że ks. Włodzimierz podczas pobytu w Berlinie będzie konferował nietylko z Hitlerem, lecz również z gen. Turkułem Tę samą wiadomość podaje dos o nale zazwyczaj poinformowany „Le Soir."

„Oeure" w artykule p. Tabouis donosi, że Hitler miał rzekomo zaproponować ks Włodzimierzowi godność hetmana przyszłej Ukrainy, która będzie utworzona przy wydatnej pomocy Hitlera. Nie jest wykluczone, że Hitler uzna ks. Włodzimierza jako „cesarza Rosji"

„New-York Herald" i „Oeurre" donoszą o wielkiej aktywności rządu niemieckiego w kwestii ukraińskiej Do miasta Huszt, nowej stolicy tzw Karpatoruskiej Ukrainy wyjechała już grupa ekspertów w sprawie ukraińskiej, w ich liczbie kilku skrajnie-prawicowych działaczy rosyjskich, którzy skupiają się dookoła osławionego Alfreda Rosenberga, ideologa narodowego socjalizmu.

Jak widać, nawet wiadomości z jednej doby świadczą zupełnie niedwuznacznie o tym, że Niemcy mają zamiar podjąć szeroko zakrojoną ofensywę, której cel jest zupełnie jasny i wyraźny — przez podniecanie „narodowych" ruchów ukraińskich dążyć do utworzenia „niezależnej" (od Ukraińców) Ukrainy i doprowadzić do wojny z Z. S. R. R.

Zachód ia Europa wobec nowego węgier. min. spraw zagr.

Budapeszt. Posłowie niemiecki i francuski odwiedzili wspólnie premiera Imredyego i oznajmili mu pozytywne stanowisko swych rządów wobec nominacji hrabiego Czakyego na ministra spraw zagranicznych.

Prasa węgierska powitała w br. Czaky polity a, który zna wszystkie tajemnice obecnej polityki europejskiej a równocześnie dyplomate, znanego za granicą, którego łączą więzy przyjaźni z miarodajnemi kołami zagranicznemi. Szczególnie podkreśla się jego niezwykłą aktywność w ro owaniach międzynarodowych ostatnich miesięcy.

Niemieckie koła polityczne przyjęły nominację nowego ministra spraw zagranicznych do wiadomości, wskazując przy tym na współpracę państw osi. Od Csakyego oczekują Niemcy, że kontynuował będzie politykę Kanyi i są przekonane, że personalna zmiana w kierownictwie węgierskiej polityki zagranicznej nie będzie źródłem komplikacyj, ani tym mniej nowej orientacji zagranicznej Węgier.

Szwajcaria tworzy front antyhitlerowski

BERNO (ai — inf. wł.) Ostatnio sprawą, zaprzątającą całą Szwajcarię, były wybory nowego członka Rady Federalnej — rządu całego kraju w miejsce ustępującego radykała. Meyera.

O to stanowisko ubiegali się dwaj kandydaci: deputowany partii radykalnej z Zurychu, Wetter, i socjalista Kloeti. Chodziło o to, czy do rady federalnej, dotychczas będzie całkowicie w rękach trzech wielkich partii mieszczańskich: radykałów, konserwatystów katolickich i agrariuszy, wejdzie socjalista, na znak że w obliczu rosnącego groźnego dla państwa niebezpieczeństwa hitlerowskiego cały kraj jednoczy się w imię wspólnej obrony. Powstałby w ten sposób niejako rząd obrony i jedności narodowej.

Rada federalna składała się dotąd z czterech radykałów, dwu konserwatystów i jednego agrariusza. Możliwości na wprowadzenie do rządu socjalisty były z góry przesądzone wobec tworzenia się każdorazowo bloku tamtych trzech ugrupowań, posiadających 150 delegatów w Zgromadzeniu federalnym wobec 75 elektorów socjalistycznych.

Atoli w chwili obecnej starły się ze sobą dwie sprzeczne tezy w samej partii radykałów.

Wobec rosnącego niebezpieczeństwa — twierdzili elektorzy radykalni z Szwajcarii niemieckiej, jakie przedstawia dla tej części Szwajcarii jak i dla całego kraju propaganda nazistowska i idee rasizmu niemieckiego, byłoby koniecznym, by jedność narodowa zamanifestowała się w samym składzie rządu, tak zresztą, jak jest to już teraz w parlamencie.

Głosowanie dało wynik następujący: wybrany został Wetter 117 głosami, na Kloetiego padło 98 głosów. Jest to pierwszy wypadek, gdy część radykałów, w liczbie 23, głosowała na socjalistę.

W związku z tym mówi się o zwiększeniu ilości członków Rady z siedmiu do dziewięciu, aby móc w jej skład wprowadzić socjalistów.

—oOo—

Życie gospodarcze

Surowce będą decydować!

Jest rzeczą jasną że zbrojenia państw totalnych osiągnęły obecnie prawie najwyższy szczyt grozy. Włochy, Niemcy i Japonia stanowią ponury trójkąt niebezpieczeństwa obecnie wiszącego nad światem. Te trzy państwa niepokojące ciągle świat wojnami i aneksjami występują w swej agresywności w imieniu idei imperialistycznych, które same swoiście wypielęgnowały. Ten imperializm wymaga dla siebie podporządkowanie wszystkich środków istniejących w państwie: produkcji finansów ludzi i pracy. Najbardziej potrzebny środek — niedający wprawdzie bezpośrednio potęgi, ale często przyczyniający się do jej zdobyczy zwłaszcza gdy zamierza się ją uzyskać drogą wszelkich agresji, to — stal, czyli przemysł wojenny.

To oczywiste. Ponieważ jednak dla prowadzenia gospodarki nawet niemoralnej — jaką właściwie widzimy w państwach totalnych — potrzebna jest produkcja towarów konsumcyjnych zaspakająca potrzeby pokojowe ludności a przysparzająca konieczne dla sprawności gospodarczej, zyski, wkroczyły więc te państwa do tych dziedzin wytwórczości (dóbr spożywczych) na swój sposób. Tu dopiero ujawniły się olbrzymie trudności, gdyż na zakupienie koniecznych artykułów spożywczych i surowcowych trzeba pieniędzy i to takich, które nie dają się ciągle sztucznie stwarzać. Trzeba kruszców złota, u rzędzającego rozwój każdej produkcji, a którego państwa totalne posiadają w ograniczonej ilości.

Tak więc mamy z jednej strony przemysł wojenny — czynnik siły i przemysł wytwórczości dóbr konsumcyjnych, których regularne funkcjonowanie jest pierwszym warunkiem każdej stabilizacji przeto i wytrzymałości gospodarczej. W istocie przemysł wojenny jako czynnik siły też zależny jest od reszty produkcji niezbrojeniowej. Granicy zaś między jednym rodzajem wytwórczości a drugim określa stan zapotrzebowania, wyrażający się w t. zw. standarcie życia i — charakterze gospodarki.

I tak np. dla gospodarki systemu autarkii charakterystyczny jest wzrost produkcji mechanicznych i względnie jednostajny, z silną tendencją do spadków, stan konsumcji artykułów spożywczych. Inaczej nazywają to „zacieśnieniem pasa". W państwach totalnych nie ma żadnej regulacji całokształtu dziedzin produkcji i dlatego mimo przeróżnych planów cztero - czy pięcioletnich nie osiągnięto żadnej stabilizacji sytuacji gospodarczej. Odwrotnie często ujawniają się ogromne braki sygnalizujące katastrofalne załamanie się tych gospodarstw. Załamanie jednak całkowite nie następuje chyba jedynie dlatego, że nie wykorzystano jeszcze wszystkich sztucznych wstrzyknięć podtrzymujących tymczasowo istnienie tej ryzykownej machiny gospodarczej państw totalnych.

Nie jest jednak logicznie możliwe wyłącznie pokojowe załamanie się gospodarki państw totalnych. Państwa totalne są nie tylko dlatego groźne, że rozbudowały one swe potęgi zbrojeniowe; bardziej grozi niebezpieczeństwo z ich stron słabych. Bo, gdy tylko te słabości uwypuklają się od czasu do czasu na tle rzeczywistości nie dobrze wróżącej istnieniu totalnych organizmów państwowych, w tedy dyktatorzy tych państw tym groźniejszymi gestami wysuwają swe argumenty siły. Nie są to tylko fanfaronady militarne. Posunięcia agresywne nie były i nie są tylko taktyczne. **Ostatnie posunięcia polityczne Niemiec i Włoch o wielkiej prowokującej sile dynamicznej bardzo podziałały deprymująco na psychikę reszty narodów, a im zaś samym przyniosły nietylko satysfakcję lecz nawet zdobycze. Jednak nie zrównoważyło to ich gospodarstwo i daleko jeszcze jest do rzeczywistego zrównoważenia.**

Mniejsze międzynarodowe napięcia polityczne wywołane przez państwa totalne usuwa się obecnie drogą kompromisową, nazywając to aktem, ostatecznej dobrej woli. Spraw zaś gospodarczych nie załatwiono jeszcze nigdy bez konkretnych posunięć chociażby istniała największa dobra wola, która nawiasem mówiąc jest zawsze zamaskowaną obłudą polityczną. Sytuacja nie zmieniła się napięcie głównie przesuwa się w czasie a możliwie też i w przestrzeni, musi jednak na koniec wyładować się katastrofalnie, gdyż teraźniejszych warunków bytu państw totalnych nie można złagodzić żadnymi sztuczkami.

Państwom totalnym pozostaje wszystko inne do zastosowania wobec świata i siebie — prócz kapitulacji. Dalsze „nakręcanie" koniunktur zdaje być nie możliwym. Tak jak gospodarka Niemiec np. nie zwiększyła ilości dóbr w obiegu przez różne pomysły możliwe i nie możliwe, tak ich zwycięska polityka zagraniczna nie dodała im nic poważnego nawet nie wzmocniła ich potencjonalnie. Brak im jak do tych zas głównych surowców, no i .. zdrowych finansów. Autarkia zamknęła państwa totalne z wewnątrz, zaś ich atakujący rewizjonizm od zewnątrz; co do Niemców, to już dawno straciły one zarówno kredyt jak i wszelkie zaufanie. Teraz żądają oni kolonii czyli surowców (kredytu żądać przecie nie można...)

I przy tym dopiero obserwujemy jaką reakcję to żądanie ich wywowołało. Stosunki narodowe znowu zaostrzyły się, a to już na tle czysto gospodarczym. Po Chamberlainie przyszedł Pirow. A zdaje się, że wrażenia z podróży Pirowa są bardzo odmienne od wrażeń premiera jego metropolii. Pirow też całkiem inaczej mówi o sytuacji w Europie i rzeczywiście politycy mogą mieć złudzenia, ekonomiści natomiast nie. Nareszcie zachód rozumie że apetyt gospodarcz państw totalnych nie **skończy się na surowcach; kolonie to wprawdzie surowce, ale jednocześnie i imperium.** —

CZAS OSTATECZNY JUŻ, BY PAŃSTWA ZACHODNIE UŚWIADOMIŁY SOBIE ŻE DOPUSZCZENIE PAŃSTW TOTALNYCH DO GOSPODARCZEJ POTĘGI — TO NIEUNIKNIONA ZAGŁADA CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ.

Niemiecki trick

z długoterminowym kredytem towarowym

W związku z zawartą niedawno polsko-niemiecką umową o tzw. długoterminowym kredycie towarowym, na uwagę zasługuje głos londyńskiego „Economist'a", który omówił ostatnio krytycznie w obszernym artykule zagadnienie niemieckiego długoterminowego kredytu towarowego. Pismo traktuje, tę formę „kredytu" niemieckiego, jako, trick, gdyż właściwymi kredytodawcami są kraje, którym Niemcy udzielają tego fikcyjnego kredytu.

Jak te rzeczy wyglądają w praktyce, spróbujmy przekonać się na przykładzie Polski.

W myśl umowy, Niemcy dostarczają Polsce maszyn, otrzymując w zamian zboże. Już w tym momencie nasuwa się na podstawie prostego chłopskiego rozumowania wniosek, iż nie zachodzi tu przypadek kredytu, gdyż zapłata następuje natychmiast w towarze. W rozrachunku natomiast sprawa ta wygląda o tyle inaczej, że jest zawile skomplikowana. Niemiecki Reichsbank płaci odrazu niemieckiemu eksporterowi maszyn za dostarczony polskiemu odbiorcy towar. Równocześnie Niemcy otwierają „wspaniałomyślnie" kontygent dla polskiego zboża i za to zboże nie płacą gotówką, lecz kredytują u siebie na rachunku — Bank Gospodarstwa Krajowego. Ponieważ buchalteryjnie zakredytowaną sumę B. G. K. ma w swoich aktach, polski eksporter zboża otrzymuje natychmiast gotówkę z krajowych zapasów kasowych. B. G. K. nie może jednak zrealizować sumy, którą to uznał Reichsbank, a to wskutek istniejących ograniczeń dewizowych. Sumę tę inkasuje B. G. K. w ciągu 10 lat od przedsiębiorstwa polskiego, które importowało maszyny z Niemiec. Jak stąd wynika, kredyt finansuje Polska, nie zaś Niemcy, a istniejące w Reichsbanku aktywum w postaci zakredytowanej B. G. K. kwoty jest tylko buchalteryjną zawiłością, w której ginie istota sensu gdyż z posiadanego na papierze majątku nie może B. G. K. w żaden sposób korzystać.

Podkreślić należy, iż tego rodzaju umowy zawarły z Niemcami mniejsze państwa Europy płd. w przekonaniu, iż dokonały b. korzystnych tranzakcji. Państwa te, na ogół biedne, spostrzegły się jednak wkrótce, po braku gotówki w swoich kasach, iż korzyści z podobnych umów ciągną tylko Niemcy.

Kronika gospodarcza

Ostatnio odbyty w Warszawie zjazd gospodarczy, zorganizowany przez Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, dowiódł, że ci z członków „Naprawy", którzy pracują na odcinku rolnictwa, przystąpili do ataku na wicepremiera Kwiatkowskiego w związku z jego planem gospodarczym piętnastolecia. Atak ten przejawił się szczególnie ostro w przemówieniu b. wiceministra Skarbu, T. Lechnickiego, oraz w referacie b. posła Fijałkowskiego nadto w dyskusji oraz powziętych uchwałach. Plan wicepremiera Kwiatkowskiego, dotyczący spraw rolniczych, atakowali również posłowie.

„Daily Mail" donosi, że od 1 stycznia przyszłego roku wprowadzone zostaną w prowincjach byłej Austrii kartki na masło, jajka i tłuszcze pochodzenia zwierzęcego.

W ostatnich latach Ukraina sowiecka zwiększyła dwukrotnie obszary zasiewu buraka cukrowego, słonecznika, tytoniu, chmielu i najrozmaitrzych roślin leczniczych. Prócz tego podjęto tam uprawę rośliny bawełnianej i kauczukowej oraz rycynusu.

Według ostatnich obliczeń uprawa roślin przemysłowych na Ukrainie objęła już 2½ miliona hektarów, przy czym wyniki zbiorów są coraz pomyślniejsze.

Obroty handlowe między Stanami Zjednoczonymi A. P. a Z. S. R. R. na przestrzeni ostatnich 5-ciu lat znacznie się podniosły. Duży wzrost obrotów zaznaczył się zwłaszcza w roku 1935 po podpisaniu układu handlowego. W roku 1937 eksport do Stanów Zjednoczonych do Rosji Sowieckiej osiągnął wartość 42.900.000 dol. wobec tylko 14.997.308 dol, w roku 1934. Z drugiej strony wywóz z Z. S. R. R. do Stanów Zjednoczonych podniósł się z 12.337.647 dol. w roku 1934 do 30.700.000 dol. w roku 1937.

Nie chcąc płacić narzuconych cen, ogłosiły Włochy w lecie br. że nie ma u nich nieurodzaju, wobec czego nie będą one importowały więcej zboża, niż normalnie. Po cichu jednak skupywały gdzie tylko było można. Dziś wiadomo już, że do października przywiozły Włochy z za granicy 246,3 tys. ton pszenicy wartości 190,3 miln. wobec 1.647,9 tys. ton. wartości 1.383 miln. lirów w analogicznym okresie r. ub.

—o—

Inicjatywa P. K. O.

znalazła oddźwięk w społeczeństwie

Od dwóch miesięcy funkcjonuje Poradnia PKO. Jest to specjalne biuro złożone z fachowców i specjalistów, którzy udzielają porad we wszystkich sprawach życia codziennego.

Jakkolwiek głównym zadaniem Poradni, są informacje i porady z zakresu gospodarki pieniężnej i lokaty kapitałów — niemniej Poradnia PKO spieszy z przyjacielską i życzliwą radą w możliwie wszelkich trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego. Informuje rzeczowo, radzi bezstronnie i skierowuje do właściwych miejsc klientów, poszukujących porad i informacji w sprawach zawodowych, prawnych i t. p. Jak się dowiadujemy — od samego początku swego istnienia spotkała się Poradnia z dużym oddźwiękiem w społeczeństwie, czego dowodem jest masowy napływ listów i zapytań z terenów całej Polski przy czym — jak dotychczas — rekord pism o poradę zdobyła Małopolska i Pomorze. Niemniej liczne są również pisma do Poradni, napływające z innych dzielnic Polski, a zwłaszcza z Wileńszczyzny i Śląska. Większość listów dotyczy zagadnień związanych z lokatą gotówki, zakupem i sprzedażą papierów wartościowych, zaciąganiem pożyczek, wyjaśnieniem przepisów finansowych, waloryzacyjnych, giełdowych, prawa oddłużeniowego, spraw ubezpieczeniowych i t. p. Zasięgają również klienci porad w sprawach wyboru książek, poruszających interesujące ich zagadnienia, samouczków do nauki języków i t. d.

We wszystkich zaś tych listach dają klienci wyraz swej radości z powodu uruchomienia Poradni, która — dzięki inicjatywie PKO, starającej się na każdym kroku przyjść z pomocą społeczeństwu — stara się już w krótkim czasie prawdziwym przyjacielem i doradcą jak najszerszych rzesz obywateli.

Nadmienić należy, że wszystkich porad udziela PKO bezpłatnie, wystarczy jedynie zwrócić się pisemnie pod adresem: PKO, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Jasna 9.

GRUDZIEŃ
21
Środa

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE
Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr elektr. 150-70
Centr. wod ciąg. 54 00
Pogotowie rat. 111- ,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Środa: Tomasza

Teatr

Plan przedstawień:

Wtorek, 20. XII. godz. 3.30 popoł. „Balladyna" (wysprzedana). 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może..."

Środa, 21. XII. godz. 3.30 popoł „Balladyna" (wysprzedana)

Czwart. 22. XII. godz. 8 wiecz. „Orumarin z Bejruthu".

Repertuar kin

ADRIA: Pieśń skazańców i Dla kobiety
APOLLO: Cyganka
ATLANTIC: Nancy Stelle zginęła
PROMIEŃ: Pensjonarka
SCALA: Albi
STELLA: Znachor
SZTUKA: Zrodnia w Monte Carlo
UCIECHA: Podejrzenie
WANDA: Hotel w Tyrolu wie pani Vicky
LLOPP: Lekarz przestępca

TOWARZYSTWO KSIĘGOWYCH w Krakowie, Rynek Główny 25. III. front. We wtorek dnia 20 bm. o godz 19.30 odbędzie się w lokalu własnym odczyt na temat: „Obieg i załatwianie korespondencji w przedsiębiorstwie" prowadzi kol. Dr St. Mandelbaum.

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Kto został wybrany do Rady Miejskiej w Krakowie

W okręgu pierwszym: Z listy nr 3 zostali wybrani: Jakubowski, Jarosz, Jurkiewicz Z listy nr 4: Pigoń, Kukliński, Skulski. Z listy nr 5: Bocian. Z listy nr 15: Stein.

W okręgu drugim: Z listy nr 3: Szemplinski, Dudek, Czarnecki. Z listy nr 4: Jeleśkiewicz. Z listy nr 5: Karton, Sawicki, Kocrub.

W okręgu trzecim: Z listy nr 3: Sitka, Sowówna, Tabeau. Z listy nr 4: Ogrodziński Z listy nr 5: Czerwieniec i Ziąbek.

W okręgu czwartym: Z listy nr 3: Winiar ski Klimpa, Czuchajowski, Różycki. Z listy nr 4. Pozowski, Surzycki. Z listy nr 5: Przybyś, Peller.

W okręgu piątym: Z listy nr 3: Skotnicki, Błaszczyk, Dąbrowski Z listy nr 4: Wolkowicki, Nycz. Z listy nr 5: Mastek, Wróna, Piotrowski.

W okręgu szóstym: Z listy nr 3: Dobrowolski, Żak, Kamberski. Z listy nr 4: Nowogórski. Z listy nr 5: Bator, Florkow, Wojcik.

W okręgu siódmym: Z listy nr 3: Walter Z listy nr 5: Statter. Z listy nr 7 Aleksandrowicz Lautenbach, Markus Zimmerman. Z listy nr 14: Feiner.

W okręgu ósmym: Z listy nr 5: Rosenzweig, Łachecki. Z listy nr 7: Schwarzbart, Landau, Eisenstadt false Rabinowicz, Rosenblum. Z listy nr 18: Schreiber, Fischgrund.

W okręgu dziewiątym: Z listy nr 3: Rosita, Kisielewski. Z listy nr 4: Stuhr. Z listy nr 5: Szumski, Cekiera, Kordys, Waligóra.

Straszna śmierć pijaka

KOBRYN. W Kobryniu miał miejsce tragiczny wypadek 54-letni Karlicki Paweł nałogowy alkoholik z zawodu robotnik za mieszkały w Kobryniu, upiwszy się do nieprzytomności położył się na ulicy przed swym domem i zasnął. Ponieważ było to w nocy, nikt z przechodniów ani też z rodziny nie zauważył leżącego na ulicy Karlickiego, który będąc mocno zamroczony, przeleżał tam aż do rana.

Gdy nazajutrz sąsiedzi znaleźli go i wnieśli do mieszkania, dawał jeszcze pewne oznaki życia, lecz po godzinie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Śmierć nastąpiła na skutek nadmiernego spożycia alkoholu oraz silnego przeziębienia.

Zniżkowe opłaty kartek z życzeniami

kartki widokowe i drukowane, bilety wszystkie zawierające życzenia, pozdrowienia i inne formułki grzecznościowe wyrażone nie w więcej niż w 5 słowach (nie licząc podpisu i daty) traktowane są jako druki, a zatym opłata od nich wynosi zaledwie 5 groszy. —

Na krakowskim bruku

U wylotu ul. Karmelickiej a Sieradzkiego auto Gazowni Miejskiej Nr. A 37685 prowadzone przez szofera Józefa Dervla zam. przy ul. Fabrycznej 25 najechało na wóz tramwajowy, linii Nr 2. Wskutek najechania wóz tramwajowy i motor został uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było.

•

Do mieszkania Pauliny Keczkowej przy ul. Kamiennej włamali się nieznani sprawcy skradli płaszcz męski i dwa damskie ogół nej wartości 180 zł. Włamania dokonano w czasie nieobecności domowników.

•

W Borku Fałęckim wybuchła bójka między Piotrem Białeckim zam. w Łagiewnikach a Julianem Kruczkiem zam. przy ul. Barskiej.

W czasie bójki Kruczek zadał Białeckiemu nożem w plecy. Wezwany lekarz opatrzył go na miejscu, poczym pozostawił go opiece domowej. Kruczkiem zaopiekowała się policja.

•

Na ul. Kalwaryjskiej w domu Nr 4 zapaliła się na poddaszu belka od przewodu kominowego. Wezwana Straż Pożarna ogień ugasiła.

Emil Zegadłowicz w Krakowie

Na zaproszenie Sekcji Kulturalnej Związku Absolwentów Szkół Średnich „Przyszłość" wygłosi Emil Zegadłowicz odczyt w sali Kinoteatru „Atlantic" Stradom 15 we środę 21 b. m. o godzinie 20-tej —

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 279 m m Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 łamy Ceny ogłoszeń w złotych; I.strona w I łamie za m/m zł 1.25; Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 80 m/m w 1 łamie zł 20—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0 15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu opłaty, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględnione o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor Eugeniusz Mroczek.

Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 4